

Kiedy muzułmanie palą Żydów żywcem

Daniel C. Greenfield

Izraelczycy, którzy zabijają Arabów, uważani są przez własne społeczeństwo za pariasów. Muzułmanie, którzy palą Żydów, są gloryfikowani jako bohaterowie.



Świat był oburzony, kiedy bandyci z ISIS spalili człowieka w klatce, ale terroryści muzułmańscy wielokrotnie palili Żydów żywcem przy całkowitym braku oburzenia ze strony świata i jego minimalnym zainteresowaniu.

Ta wojna, w której palą się samochody i autobusy z rodzinami w środku, nie jest dziełem małej grupki ekstremistów. Sprawcy cieszą się poparciem Autonomii Palestyńskiej. Niektórzy zostali wypuszczeni z więzień izraelskich z powodu interwencji Autonomii Palestyńskiej oraz nacisków Baracka Obamy i Johna Kerry'ego.

W tym tygodniu Inbar, [młoda matka trojga dzieci](#), doznała oparzeń 15 procent jej ciała po tym, jak na jej samochód w Jerozolimie rzucono koktajl Mołotowa. Mimo oparzeń należy do szczęśliwców.

W zeszłym roku [Ajala Szapira](#), 11-letnia dziewczynka, wracała do domu z lekcji matematyki. Jej rodzice odwozili ją z powrotem do wsi [El Matan](#) (Dar Boga), kiedy terroryści muzułmańscy rzucili bombę zapalającą w ich samochód. Bomba rozbiła okno i wylądowała na jej kolanach, zapalając jej włosy i ubranie.

“Zobaczyłam, że coś płonącego leci na nas i nagle wszystko wybuchło”, mówiła [później Ajala](#).

Ta 11-letnia dziewczynka sięgnęła do klamry pasa bezpieczeństwa, który był w ogniu, otworzyła go i toczyła się potem po ziemi, żeby stłumić płomienie, ale i tak doznała [oparzeń trzeciego stopnia](#) na 40 procentach twarzy i górnej połowy ciała.

Inne dzieci, zaatakowane przez rzucających bomby zapalające terrorystów muzułmańskich, nie miały tyle szczęścia.

[Rachel Weiss](#) i jej trzech synów, Netanel, 3 lata, Rafael, 2 lata i Efraim, 10 miesięcy, spalili się w autobusie razem ze swoją młodą matką, która osłoniła dzieci własnym ciałem próbując je ochronić.

Wszyscy czworo są pochowani w jednym grobie.

Dwoje pasażerów amerykańskich, [Sandy i Dov Bloom](#), także jechało autobusem do Jerozolimy. Zostawili swoje dzieci z dziadkami. Koktajl Mołotowa zapalił ich oboje. Sandy wepchnięto do źródła Eliasza, nazwanego od biblijnego proroka, który uzdrawiał wody, i przemianowanego na Ain es-Sultan przez najeźdźców muzułmańskich, którzy chcieli uczcić własnego morderczego tyrana w miejsce starożytnego proroka.

Terroryści muzułmańscy zmieszali klej z benzyną, żeby paląca się mieszanka przyklejała się do skóry ofiar. Amerykańska para przez lata przechodziła operacje zanim mogli rozpocząć powrót do życia.

Mahmoud Charbisz i Dżumaa Adem, sprawcy tego brutalnego ataku, [zostali uwolnieni przez Izrael](#) pod naciskiem Obamy i Kerry'ego, żeby skłonić OWP do powrotu do stołu negocjacyjnego. Wraz z innymi uwolnionymi terrorystami [zostali okrzychni bohaterami](#) przez prezydenta Abbasa i otrzymują comiesięczne wynagrodzenie.

[Rodzina Moses](#) jechała na zakupy przedświąteczne przed Paschą, kiedy w ich samochód uderzyła muzułmańska bomba zapalająca. Ofra Moses, która była w piątym miesiącu ciąży, nie była w

stanie odpiąć pasa bezpieczeństwa i spłonęła. Jej 5-letniemu synowi Talowi zabrakło jeszcze trzy miesiące zanim umarł w wyniku poparzeń.

Jego [8-letnia siostra, Adi](#) odniosła poważne oparzenia. Ojciec toczył jej płonące ciało w piasku, by ugasić płomień. "Patrzyłam na nasz samochód i widziałam, jak moja matka paliła się na moich oczach", wspomina.

Nadal pamięta, jak leżała zabandażowana, a jej młodszy brat krzyczał z bólu w sąsiednim pokoju.

Mohammad Daoud, muzułmański terrorysta, który to zrobił, został skazany na dwa dożywocia i dodatkowo 72 lata. Kiedy jednak OWP zażądała jego uwolnienia, Obama i Kerry zmusili Izrael do spełnienia tego żądania.

Izraelczycy, którzy zabijają Arabów, uważani są przez własne społeczeństwo za pariasów. Muzułmanie, którzy palą Żydów, są gloryfikowani jako bohaterzy. A wielu jest takich aspirujących bohaterów, spragnionych palestyńskich wynagrodzeń finansowanych przez amerykańską i europejską pomoc zagraniczną oraz mogących liczyć na „karty zwolnienia z więzienia” rozdawane przez Obamę i Kerry'ego.

Tylko w zeszłym tygodniu było ponad dwanaście ataków bombami zapalającymi. Jak dotąd w tym roku były 102 ataki takimi bombami. Także sama intifada zaczęła się od rzucenia koktajlu Mołotowa na żołnierzy izraelskich. Przez następne [cztery lata](#) było 3600 ataków bombami zapalającymi. Palenie Żydów jest filozofią Palestyny.

A jeszcze jest Dżihad podpaleń lasów, które zagrażają całym społecznościom. Najnowszy taki pożar, kiedy trzeba było ewakuować setki ludzi z jednej z dzielnic Jerozolimy, wywołały dwie bomby zapalające. Stwierdzono, że również przyczyną dwóch [wcześniejszych pożarów lasów](#) w zeszłym miesiącu były bomby zapalające.

Ale dla Departamentu Stanu rzucanie bomb zapalających na Żydów nie jest sprawą wartą uwagi.

Rzeczniczka departamentu stanu, [Jen Psaki argumentowała](#), że rzucanie koktajli Mołotowa nie jest terroryzmem i wyraziła kondolencje z powodu śmierci atakującego, którego zastrzelono w chwili rzucania bomby. Potem pochowano go z hamasowską przepaską na czole. Rodziny Weiss i Moses mogłyby nie zgodzić się z poglądem Jen Psaki, ale wielu nie przeżyło i nie mogą zaprotestować.

Amerykańska administracja nie słucha.

Administracja, która zaaranżowała wypuszczenie z więzienia potworów, którzy spalili rodziny Weiss i Moses, nie będzie uważała palenia Żydów żywcem za terroryzm.

Muzułmański Dżihad Podpaleń obierał jednak za cel także Żydów poza granicami Izraela.

W Montrealu Sleiman El-Merhebi i Simon Zogheib rzucili bombę zapalającą przez okno do żydowskiej biblioteki szkolnej przed Paschą i spalili 15 tysięcy książek. Jousef Sandouga rzucał koktajl Mołotowa w okno synagogi w Edmonton, Beth Szalom (Dom Pokoju), ale udało mu się tylko podpalić samego siebie.

W zeszłym roku rzucono koktajlami Mołotowa w synagogi we Francji, Niemczech i w Brukseli. Dwa lata wcześniej w źle zapowiadającym zwiastunie masakry Żydów w paryskich delikatesach koszernych przed szabatem (której sprawców Obama przedstawił jako fanatyków strzelających do przypadkowych ludzi w delikatesach w Paryżu) do innego sklepu koszernego dwóch mężczyzn ubranych na czarno wrzuciło bomby. W zeszłym roku ten sklep został wreszcie [doszczętnie spalony](#).

W Nowym Jorku, na rok przed 9/11, muzułmanie obrzucili synagogę w Bronx bombami zapalającymi. „Motywowana uprzedzeniami próba podpalenia synagogi?” – pytał “New York Times”. “Czy też chybione przesłanie krytyki polityki

izraelskiej wobec Palestyńczyków?”

Kusi redukowanie terroru islamskiego do reakcji na ponowne narodziny Izraela, jak to zrobił “New York Times”, ale muzułmanie nie zaczęli palić Żydów żywcem w dwudziestym wieku.

Cmentarz żydowski w starym Oufrane w Maroku jest polem samotnych, połamanych kamieni. Wśród wszystkich innych rozbitych grobów leżą popioły pięćdziesięciu męczenników, Żydów, którzy zostali spaleni za odmowę przejścia na islam w 1790 r. W tym samym roku Żydzi z Newport dziękowali George Washingtonowi za jego rolę w zbudowaniu narodu “hojnie obdarzającego wszystkich wolnością sumienia”, a muzułmanie nadal palili Żydów za ich sumienie i ich wiarę.

Pięćdziesięciu Męczenników z Ourfrane nie było aberracją. Żydzi z Maroka i wielu innych miejsc żyli pod prawem, które stanowiło, że mogą zostać spaleni żywcem za słowo obrażające muzułmanina.

W 1875 r., kiedy Alexander Graham Bell wynajdował telefon, Żydów palono żywcem [zgodnie z prawem islamskim w Iranie](#). Ponad stulecie później ajatollah Chomeini powiedział swoim wyznawcom: “Zabijanie jest rodzajem miłosierdzia... czasami osoby nie można zreformować dopóki nie jest pokrojona i spalona ... musicie zabijać, palić i zamykać tych, którzy są w opozycji”.

Chomeini rozumiał to dosłownie. Początki rewolucji islamskiej leżały w pożarze Cinema Rex, w którym islamscy terroryści przeprowadzili akcję pod obcą flagą, zamykając wejścia do kina z powodu jego bluźnierczej natury i podpalając je. Zginęło ponad czterysta osób. (Winę zrzucano na szacha – i tak zaczęła się rewolucja. MK)

To jest mentalność państwa islamskiego, która nigdy nie zmieniła się.

Jeden z terrorystów muzułmańskich, sprawców zamachów bombowych

na Bali, które zabiły ponad 200 ludzi w Indonezji, krzyczał przed odczytaniem wyroku: „Allahu Akbar” i „Spalić Żydów”.

Barbarzyńcy czczą ogień jako pierwotną siłę destrukcyjną. Czy chodzi o palenie książek, budynków, czy ludzi, zdolność niszczenia jest ich koncepcją doświadczenia duchowego. Islam zmiatał cywilizacje jak ogień, paląc ludzi i biblioteki, niszcząc idee i kultury, pozostawiając za sobą niewolnictwo i rozpacz.

Ognie płoną znowu, od Iraku do Izraela. Bomby zapalające lecą na synagogi w Europie. Wielka nienawiść islamu płonie w sercach miliarda bigotów. Śmierć i pożary podążają za nimi.

Ale świat jest oburzony tylko, kiedy giną muzułmanie. Nie jest oburzony, kiedy muzułmanie zabijają. Kiedy muzułmanie palą Żydów lub masakrują chrześcijan, świat wzrusza ramionami i idzie dalej.

[When Muslims burn Jews alive](#)

7 sierpnia 2015

Tłumaczenie: Małgorzata Koraszewska

Pierwsza publikacja po polsku: www.listyznaszegosadu.pl